

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **M. M.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2024 r. w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z 6 grudnia 2022 r. sygn. akt II AKa 69/22,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie
z 29 marca 2022 r. sygn. akt II K 67/21,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z 29 marca 2022 r. sygn. akt II K 67/21 uznał oskarżonego M. M. za winnego zarzucanych mu czynów z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (pkt I i II części wstępnej wyroku), ustalając, że wskazane czyny zostały popełnione w warunkach określonych w art. 91 § 1 k.k. tj. przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z

art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 13 (trzynastu) lat pozbawienia wolności (pkt I wyroku).

Ponadto sąd I instancji, na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego M. M. na rzecz K. F. i J. P. zadośćuczynienie w kwotach po 60 000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) pkt II wyroku).

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z 6 grudnia 2022 r. sygn. akt II AKa 69/22, na skutek apelacji wniesionych przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych i obrońcę oskarżonego, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: uzupełnił w punkcie I. podstawę wymiaru kary o art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 38 § 2 k.k. i orzeczoną wobec oskarżonego M. M. karę podwyższył do 16 (szesnastu) lat pozbawienia wolności (pkt I ppkt 1 wyroku) oraz w punkcie II. wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę orzeczonego od oskarżonego M. M. na rzecz oskarżycieli posiłkowych J. P. i K. F. podwyższył do kwot po 100 000 zł (sto tysięcy złotych) (pkt I ppkt II wyroku).

W pozostałej zaś części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt II wyroku).

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł obrońca skazanego, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu następujące naruszenia:

- art. 2 k.p.k. (zasada prawdy materialnej) w zw. z art. 4 k.p.k. (zasada obiektywizmu) w zw. z art. 6 k.p.k. (zasada prawa do obrony) poprzez przyjęcie przez sąd II instancji jako udowodnionego faktu, który w rzeczywistości nie zaistniał tj. (2 str. uzasadnienia wyroku), iż M. M. nagannie zachował się podczas pobytu w Schronisku dla Nieletnich w D. w dniu 20 sierpnia 2022 r., co miało skutkować postawieniem mu zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. na szkodę jednego z wychowawców - co miało wynikać z kopii informacji z KP III w L. z 16 listopada 2022 r.(k. 1912, tom X) - a tym samym uznanie, że już przed wydaniem zaskarżonego wyroku M. M. prezentował naganną postawę podczas przebywania w Schronisku dla Nieletnich w D., w tym niestabilność emocjonalną, roszczeniowość, a przede wszystkim brak krytycznej autorefleksji w odniesieniu do zarzucanych mu czynów - co z kolei doprowadziło sąd II instancji do uznania, iż

stanowi to potwierdzenie stanowiska Sądu odwoławczego co do tego, że zachowania M. M. znane Sądom obu instancji już w dacie orzekania powinny znaleźć swoje odzwierciedlenie w wymiarze kary w sposób niekorzystny dla niego - skutkiem m. in. czego wymiar kary został podwyższony M. M. z 13 lat pozbawienia wolności do 16 lat pozbawienia wolności, co w konsekwencji doprowadziło do wydania przez Sąd orzeczenia z rażącą niewspółmiernością kary wobec M. M. poprzez wymierzenie mu kary w wymiarze 16 lat pozbawienia wolności - tj. podwyższenia kary orzeczonej przez sąd I instancji, tj. 13 lat pozbawienia wolności.

Ponadto skarżący zarzucił także naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie prawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia sądu I instancji tj. Sądu Okręgowego w Rzeszowie, w szczególności biorąc pod uwagę, iż jak wskazał nawet sąd odwoławczy w treści uzasadnienia (str. 11), sąd I instancji bardzo zwięźle podszedł do oceny zamiaru towarzyszącemu atakowi M. M. na pokrzywdzonych - Sąd ten bowiem jedynie w dwóch zdaniach wskazał na to, że za zamiarem bezpośrednim przemawia użycie przez M. M. noża, wytypowany obiekt ataku oraz znaczna ilość i siła zadanych uderzeń - sąd odwoławczy, przyjmując powyższe, naruszył przepisy postępowania, które miały wpływ na treść wydanego orzeczenia podwyższającego orzeczoną wyrokiem sądu I instancji wobec M. M. karę, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k. poprzez: dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w szczególności: wyjaśnień oskarżonego, zeznań pokrzywdzonych oraz świadków w osobach: B. M., P. L. i A. S., co doprowadziło do błędnego uznania, iż M. M. dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, z zamiarem bezpośrednim ich dokonania, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego przy zastosowaniu reguł swobodnej oceny dowodów należało dojść do wniosku przeciwnego, tj. do tego, iż zachowanie oskarżonego wypełniło jedynie znamiona czynu określonego w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. żart. 11 § 2 k.k. i skutkować powinno wymierzeniem mu za te właśnie czyny kary w granicach ich ustawowego zagrożenia.

Obrońca zarzucił w kasacji także naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 46 § 1 k.k. poprzez dokonanie błędnej oceny sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego co do ustalenia wysokości należnego pokrzywdzonym zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i zasądzenie od M. M. na ich rzecz kwot po 100 000 zł, w sytuacji, gdy kwota taka jest rażąco wygórowana.

Autor kasacji wskazał nadto, iż konsekwencją powyższych naruszeń był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, będący wynikiem nieprzestrzegania przez sąd II instancji reguł swobodnej oceny dowodów w zakresie logicznego rozumowania, polegający na mylnym ustaleniu, że:

- M. M. nagannie zachował się podczas pobytu w Schronisku dla Nieletnich w D. w dniu 20 sierpnia 2022 r.;
- M. M. dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, szczegółowo opisanych w sentencji wyroku i to z zamiarem bezpośrednim ich dokonania, podczas gdy jego zachowanie miało charakter obronny.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł w kasacji o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 6 grudnia 2022 r. sygn. akt II AKa 69/22 w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 6 grudnia 2022 r. sygn. akt II AKa 69/22 w całości oraz orzeczenia sądu I instancji tj. wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 29 marca 2022 r. sygn. akt II K 67/21 i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało jej rozpoznaniem i oddaleniem przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. Oczywiście bezzasadność kasacji ma

miejsce bowiem zawsze, gdy już pobieżna analiza podniesionych w niej zarzutów wskazuje, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia [zob. *postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 1 lipca 2021 r. sygn. akt II KK 184/21*].

Z uwagi na formułę i treść kasacji właściwe rozważania należy poprzedzić przypomnieniem, iż kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów (*postanowienie SN z 24 listopada 2021 r. sygn. akt II KK 422/21*), co istotnie ogranicza możliwość wniesienia skutecznej kasacji. W szczególności postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. Kasacja przysługuje bowiem od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Oznacza to, że zarzuty w niej podniesione powinny dotyczyć tego właśnie orzeczenia, nie zaś wyroku sądu I instancji.

W kwestii pierwszego spośród sformułowanych przez skarżącego w kasacji zarzutów zauważyć należy, iż wskazuje on jedynie na przepisy regulujące ogólne zasady procesu karnego. Wobec tak skonstruowanego zarzutu przypomnieć należy, iż art. 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. czy 6 k.p.k. nie mogą stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż w tych przepisach sformułowano generalne zasady rządzące procesem karnym, które znajdują następnie konkretyzację w części szczegółowej kodeksu. Treścią zarzutu może stać się zatem jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasad generalnych (*postanowienia SN: z 18 czerwca 2019 r. sygn. akt IV KK 103/19; z 20 września 2021 r. sygn. akt I KK 39/21 oraz z 11 stycznia 2023 r. sygn. akt IV KK 530/22*).

Pozostałe zarzuty sformułowane w kasacji obrońcy skazanego zostały przez skarżącego sklasyfikowane jako skutek wcześniej wskazanych uchybień normom generalnym i formalnie odpowiadają wymogom procesowym przewidzianym dla tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Zarzuty te ukierunkowano przeciwko prawidłowości kontroli odwoławczej przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny

w Rzeszowie. Niemniej ich drobiazgowa analiza oraz wspierającej je argumentacji, w świetle treści uzasadnienia rozstrzygnięcia sądu II instancji, prowadzi do wniosku, że owe naruszenia w dużej mierze, skarżący podnosił uprzednio już w apelacji i zostały one przez sąd II instancji rozpoznane i rozważone. Ponadto w dalszym ciągu, mimo ograniczeń, o których mowa powyżej, obrona forsuje własną wersję oceny dowodów i ustaleń faktycznych, pod pozorem uchybienia standardom prowadzenia kontroli odwoławczej, co nie mogło zostać uznane za kasacyjnie skuteczne.

Wskazane w zarzucie naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. (sic!), dotyczące rozważenia przez sąd odwoławczy oceny zamiaru towarzyszącemu atakowi M. M. na pokrzywdzonych, zakwestionowanej przez skarżącego w zwyczajnym środku odwoławczym, wbrew twierdzeniom zawartym w kasacji, nie zaistniały. Sąd Apelacyjny szczegółowo i przede wszystkim rzetelnie rozważył kwestie związane z zamiarem skazanego (s. 12-13 formularza uzasadnienia wyroku) co doprowadziło go do przekonania, iż twierdzenia obrońcy w tym zakresie ograniczały się w istocie do przedstawienia własnej, dowolnej oceny dowodów. Zgodnie z przywołanym przepisem, apelację należy rozpoznać w granicach zaskarżenia, których jednym z wyznaczników stanowią zarzuty. W związku z tym to do strony wnoszącej kasację adresowany jest ustawowy nakaz sformułowania zarzutu rażącego naruszenia prawa w sposób maksymalnie precyzyjny, a więc poprzez wskazanie konkretnego przepisu prawa materialnego bądź procesowego, do którego naruszenia doszło w postępowaniu przed sądem odwoławczym. Chodzi o to, by wykazać, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, nadto też trzeba wskazać, na czym ono polegało i w jaki sposób skutkować miało tak rażącym naruszeniem przepisów, iż można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia rangi bezwzględного powodu odwoławczego z art. 439 § 1 k.p.k. Jeżeli skarżący nie odwołuje się do wystąpienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k. to dla skuteczności wniesionej kasacji winien wymieniać, które inne naruszenie prawa nastąpiło i udowodnić, że mogło to mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia, co leży w gestii skarżącego (art. 526 § 1 k.p.k.). Zaznaczyć przy tym należy, iż obowiązek ten dotyczy wszystkich ewentualnych uchybień, również tych, które nie były w niej podnoszone, dopuszczalna jest tylko

wtedy, gdy oskarżony sporządził samodzielnie apelację, bo działał bez obrońcy. W ocenie Sądu Najwyższego rozpoznającego niniejszą sprawę taka totalna kontrola nie wchodzi w rachubę, gdy oskarżony miał obrońcę, który to fachowy podmiot wywiódł apelację (*zob. postanowienie SN z 18 lutego 2015 r. sygn. II KK 26/15*). Skorzystanie z reguły ustanowionej w art. 118 § 1 k.p.k. nie może bowiem oznaczać zastępowania podmiotu wnoszącego kasację w jego obowiązkach (*por. wyrok SN z 19 sierpnia 2021 r. sygn. akt I KK 177/20*).

Analiza części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia wskazuje, iż rozpoznając zarzuty apelacyjne obrońcy, sąd odwoławczy przeprowadził szeroki wywód dotyczący wiarygodności wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań pokrzywdzonych i innych świadków przytaczając poszczególne fragmenty z ich depozycji (s. 11-12 formularza uzasadnienia). W wyniku tych rozważań sąd II instancji doszedł do przekonania, iż przyjęte przez sąd *meriti* ustalenia zasługują na aprobatę, tj., iż M. M. chciał zaatakować oskarżycieli posiłkowych, a w świetle nieustępliwości i sposobu jego działania, że chciał pozbawić pokrzywdzonych życia,

Wskazane przez skarżącego w ppkt a) do d) zarzuty, przeprowadzenia wadliwej kontroli instancyjnej z powodu niedostrzeżenia obrazy przez sąd *a quo* art. 7 k.p.k., w świetle rozważań zawartych w uzasadnieniu sądu odwoławczego, uznać należy za próbę przekonania sądu kasacyjnego do własnej, wybiórczej interpretacji poszczególnych dowodów i weryfikacji stanu faktycznego, zgodnie z przedstawioną przez siebie wersją przebiegu zdarzenia, której uprzednio nie podzielił sąd II instancji.

Wobec takiej konstrukcji zarzutu kasacyjnego należy przypomnieć skarżącemu, iż w postępowaniu kasacyjnym wykluczona jest możliwość dokonywania przez Sąd Najwyższy własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny dowodów (art. 523 § 1 k.p.k.). Ograniczenia przewidziane w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., sprowadzają zadania sądu kasacyjnego jedynie do sprawdzenia sposobu ich dokonania, w szczególności tego, czy sądy orzekające w obu instancjach nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku (*zob. postanowienie*

SN z 24 stycznia 2023 r. sygn. II KK 598/22 i cyt. tam orzecznictwo). Kontrola ta realizowana zaś jest co do zasady, tylko przez pryzmat zarzutów kasacji. Z tym jednak oczywistym zastrzeżeniem, że chodzi o zarzuty mające rzeczywiście kasacyjny charakter (art. 523 k.p.k.), a nie jedynie określone tak przez autora kasacji, a będące, w istocie zarzutami apelacyjnymi (*postanowienie SN z 27 lutego 2007 r. sygn. akt II KK 310/06*). Takie cechy mają właśnie zarzuty sformułowane przez obrońcę, albowiem pomimo wskazania naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. (sic!), nie wykazują one uchybień po stronie sądu odwoławczego, a jedynie stanowią wyraz krytycznego stosunku do przyjętych w sprawie ustaleń faktycznych, zaaprobowanych w wyniku kontroli instancyjnej przez Sąd Apelacyjny (s. 20 formularza uzasadnienia wyroku).

Ponieważ skarżący nie wykazał zaistnienia w analizowanym postępowaniu podstawy kasacyjnej z art. 523 § 1 k.p.k., polegającej na rażącej i mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, obrazie wskazanych w zarzutach przepisów prawa procesowego, ich rozpoznanie nie mogło doprowadzić do oczekiwanego procesowo rezultatu.

Brak jest również podstaw, do skutecznego zakwestionowania wymiaru kary pozbawienia wolności (art. 523 § 1 k.p.k.) oraz wysokości zadośćuczynienia orzeczonych przez sąd II instancji, które na skutek uwzględnienia przez sąd odwoławczy zarzutów pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych zostały podwyższone odpowiednio do 16 lat pozbawienia wolności oraz do kwoty 100 000 zł. Rozważania Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie w zakresie wymierzonej skazanemu kary pozbawienia wolności (s. 4-6 formularza uzasadnienia wyroku) i określonego zadośćuczynienia (s. 6-7) zawierają szereg okoliczności, nieuwzględnionych przez Sąd I instancji. Działanie M. M. m.in. z zaskoczenia, w sposób polegający na naruszeniu miru domowego pokrzywdzonych, brutalny atak przy użyciu noża w środku nocy, po uprzednim włamaniu się do ich domu, w obecności małoletnich dzieci, umyślnie utrudniając przeprowadzenie akcji ratunkowej i po uprzednim pozostawieniu pokrzywdzonych w miejscu zdarzenia. W świetle powyższych wywodów uprawnione jest przyjęcie, iż zachowanie skazanego w swoich znamionach wyczerpało pojęcie wysokiej szkodliwości społecznej, zaś jego młody

wiek, możliwości zarobkowe czy brak doświadczenia życiowego, w żaden sposób nie równoważą krzywdy, jaką wyrządził on swoim zachowaniem, tym samym kara wobec niego orzeczona jawi się jako adekwatna i sprawiedliwa.

Przywołany w odpowiedzi na kasację pogląd z orzecznictwa trafnie odpowiada na zagadnienie przedstawione przez skarżącego w argumentacji zarzutu dotyczącego wysokości odszkodowania, albowiem na wysokość zadośćuczynienia nie mają wpływu możliwości finansowe skazanego, zaś instytucja miarkowania zadośćuczynienia z art. 440 k.c. ma tu co najwyżej ograniczone zastosowanie wobec faktu popełnienia przestępstwa, czyli czynu o stopniu społecznej szkodliwości wyższym niż znikomy. Nie sposób zatem przyjąć z reguły, iż zasady współżycia społecznego mogłyby wymagać ograniczenia wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Wysokość ta powinna być uzależniona od skali cierpień i dolegliwości doznanych przez pokrzywdzonych więc ocena skali krzywdy, której doznali (*wyrok SN z 18 lipca 2023 r. sygn. akt I KK 506/22*), co też zostało urzeczywistnione w treści wyroku zmieniającego wyrok sądu I instancji oraz wyczerpująco uzasadnione przez sąd II instancji.

Mając na uwadze powyższe rozważania, orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

l.n

r.g.